

WŁODZIMIERZ DZUN

Instytut Ekonomiki Rolnictwa
i Gospodarki Żywnościowej – PIB
Warszawa

SPÓŁDZIELNIE PRODUKCJI ROLNEJ W PROCESIE PRZEMIAN SYSTEMOWYCH*

Wstęp

Po prawie 20 latach od rozpoczęcia w naszym kraju transformacji systemowej (ustrojowej) i po 5 latach funkcjonowania w ramach wspólnego rynku rolnego UE, spółdzielnie produkcji rolnej (SPR)¹ wciąż stanowią znaczący element naszego rolnictwa. Jednak problematyka produkcyjnej spółdzielczości rolniczej, poczynając od początku lat 90-tych, jest bardzo rzadko podejmowana przez środowiska naukowe, a jeszcze rzadziej widoczna jest w publikacjach naukowych. Od szeregu już lat pełnych danych o SPR nie można także znaleźć w publikacjach GUS.

Celem przedstawionego opracowania jest chociaż częściowe wypełnienie tej luki. Podjęto w nim próbę analizy zmian w spółdzielniach produkcji rolnej w procesie przemian systemowych (ustrojowych) w okresie od 1989 r. do wejścia Polski do UE. Dla pełniejszego zrozumienia skali i zakresu analizowanych zmian, przedstawiono także sytuację spółdzielni produkcyjnych u progu przemian systemowych, a więc w latach 80. Analiza, ze względu na to, że podstawowym źródłem reprezentatywnych danych jest PSR 2002, kończy się zasadniczo na 2002 r., a więc jakby w przededniu wejścia Polski do UE.

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne (RSP) w procesie reformowania gospodarki

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne, podobnie jak pozostałe jednostki produkcyjne w rolnictwie (gospodarstwa indywidualne, gospodarstwa państwowe, zespołowe gospodarstwa rolne Kółek Rolniczych), już od początku lat 80. dostosowywały się do funkcjonowania w stopniowo zmieniającym się systemie ekonomicz-

* Jest to I część opracowania. Druga część opracowania poświęcona jest sytuacji SPR po wejściu Polski do UE.

¹ Spółdzielnie produkcji rolnej są kategorią wprowadzoną w statystyce rolnej od 1993 r. Obejmuje ona głównie rolnicze spółdzielnie produkcyjne (RSP) oraz gospodarstwa kółek rolniczych i gospodarstwa spółdzielcze o przeważającej działalności rolniczej [15].

nym. Kierunkiem tych zmian systemowych było przechodzenie od systemu nakazowo-rozdzielczego, poprzez system parametryczny, do regulowanego systemu rynkowego [27]. Zmiany zapoczątkowane zostały reformą gospodarczą, której symbolem jest „3S” (samorządność, samodzielność samofinansowanie).

Wprowadzenie tych zmian w życie radykalnie zmieniło uwarunkowania makroekonomiczne działalności rolniczych jednostek gospodarczych, a w szczególności jednostek cechujących się dużą towarowością produkcji i dużą materiałochłonnością produkcji. Przede wszystkim gwałtownie zmniejszyła się pomoc państwa dla rolnictwa. Dostęp do kredytów inwestycyjnych i obrotowych stał się znacznie trudniejszy. Zaprzestano stosowania nadmiernego zaniżania oprocentowania i dużych umorzeń kredytów, diametralnie ograniczono dotacje bezpośrednie². Jednocześnie, po krótkotrwałej poprawie, nastąpiło długotrwałe pogorszenie rentowności produkcji rolnej.

Sytuacja RSP w momencie rozpoczęcia wprowadzania w życie reformy gospodarczej była bardzo złożona. Spółdzielnie, ogólnie rzecz biorąc, wchodziły w reformę gospodarczą umocnione ekonomicznie, z rozbudowaną bazą materialną, zwłaszcza w zakresie produkcji zwierzęcej opartej na paszach przemysłowych (trzoda chlewna i drób) oraz niektórych rodzajów działalności pozarolniczej (usługi remontowo-budowlane i warsztatowe oraz przetwórstwo rolne). Kondycja spółdzielni była jednak bardzo silnie zróżnicowana. Znaczna ich część, szczególnie tych, które powstały na przełomie lat 70. i 80., była słaba ekonomicznie i niedoinwestowana lub w trakcie realizacji inwestycji. Część spółdzielni znalazła się w pułapce zadłużenia kredytowego z powodu zrealizowania tzw. inwestycji nietrafionych³. Także struktura i poziom produkcji zarówno zwierzęcej, jak i pozarolniczej, w większości RSP dostosowane były do potrzeb i wymogów gospodarki nakazowo-rozdzielczej z końca lat 70. („gospodarka niedoborów”, priorytet dla skali produkcji, a nie dla efektywności produkcji). Podstawowym mankamentem większości spółdzielni była wysoka materiałochłonność i niska efektywność produkcji rolnej. Jednocześnie RSP wchodziły w reformę z osłabionym prestiżem społecznym. Szybki rozwój ilościowy RSP w drugiej połowie lat 70., w znacznym stopniu w oparciu o pomoc państwa (materialną i niematerialną), grunty PFZ, rozwój produkcji pozarolniczej oraz pracę najemną, a także zmiany organizacyjno-prawne i własnościowe prowadzące do zmniejszenia roli członków „wkładowych” (coraz mniejszy udział majątku wkładowego w stosunku do majątku niepodzielnego, tworzenie spółdzielni wieloobektowych i kombinatów oraz zatrudnianie na stanowiskach kierowniczych pracowników najemnych) zachwiały także podstawami, na jakich

² Zasadniczo zaniechano dotacji do produkcji rolnej i działalności inwestycyjnej. Utrzymano częściowe dotacje do produkcji mieszanek pasz treściwych i przetwórstwa produktów rolniczych (analogicznie jak w przemyśle spożywczym) oraz do usług rolniczych świadczonych rolnikom indywidualnym (analogicznie jak kółkom rolniczym).

³ W latach 1982-83 w gospodarstwach spółdzielczych nie wykorzystywano z powodu zmian makroekonomicznych 20% stanowisk dla bydła, 30% stanowisk dla trzody chlewnej, ponad 50% stanowisk dla drobiu i 17% stanowisk dla owiec [21].

powinny funkcjonować spółdzielnie. RSP zaczęto coraz częściej postrzegać jako normalny zakład pracy, a zespołowe gospodarstwo rolne jako podstawę do uzyskiwania różnego rodzaju dopłat i ulg, w tym także w zakresie produkcji pozarolniczej. W społeczeństwie, a zwłaszcza na wsi, ugruntowywało się przekonanie, że rozwój RSP jest wynikiem bardzo wysokich dotacji i że realizowany jest kosztem osłabienia sektora gospodarstw indywidualnych.

W tych uwarunkowaniach, już w początkowych latach realizacji reformy gospodarczej rozwiązała się lub została postawiona w stan likwidacji zdecydowana większość specjalistycznych spółdzielni produkcji rolnej⁴. Był to przede wszystkim efekt zaniechania pomocy państwa dla tej formy spółdzielni oraz przerzucania przez rolników indywidualnych – członków tych spółdzielni rosnących kosztów produkcji na gospodarstwo zespołowe. W latach 1981-1989 liczba RSP zmniejszyła się jednak nieznacznie: z 2388 do 2177, a więc o niecałe 9%. Był to przede wszystkim rezultat sukcesywnego zmniejszania się liczby nowo powstających spółdzielni (w latach 1981-85 powstało 96 spółdzielni, a w latach 1985-1988 – 51 spółdzielni), wzrostu liczby rozwiązywanych (wykreślanych z rejestru) spółdzielni (w latach 1981-1985 rozwiązało się 53 spółdzielnie, a w latach 1985-1988 wykreślono z rejestru 84 spółdzielnie), łączenia się słabszych spółdzielni z mocniejszymi, ale także podziału spółdzielni wieloobjektowych i kombinatów [4, 18]. Należy więc stwierdzić, że w sumie jednak trudności ekonomiczne i społeczne, wywołane wprowadzeniem nowych zasad gospodarowania, nie doprowadziły do znaczącej skali rozpadu (likwidacji) RSP. Był to w znacznym stopniu efekt poczucia wspólnej własności i niepodzielności posiadanego majątku oraz ogólnie dość dobrej sytuacji dochodowej członków spółdzielni. Główny nurt krytyki i pretensji skierowany został na kadre kierowniczą. W latach 1981-1983 aż w 724 spółdzielniach (w ponad 30% ogółu spółdzielni) zmieniono prezesów. Doszli do głosu ludzie młodzi, lepiej przygotowani do kierowania jednostkami gospodarczymi w warunkach reformowania gospodarki. Równocześnie nastąpiło zwiększenie liczby najemnych fachowców pełniących funkcje kierownicze w RSP [14].

W analizowanym okresie, mimo wskazywanych trudności, zmniejszenie zasobów ziemi rolnej w RSP było nieznaczne. Udział RSP w użytkowaniu ziemi rolnej, po spadku w latach 1981-1985 z 4,1% do 3,7%, w końcu lat 80. ustabilizował się na poziomie 3,8%. W jeszcze mniejszym stopniu zmalała liczba pracujących w RSP, a liczba pracujących członków spółdzielni nawet wzrosła. Był to przede wszystkim efekt rozwoju produkcji pozarolniczej, usług i działalności handlowej. W rezultacie średnia powierzchnia UR przypadająca na 1 RSP prawie się nie zmieniła. Natomiast zmniejszyła się nieco powierzchnia UR przypadająca na 1 pracującego członka RSP: z 5,0 do 4,2 ha (tab. 1).

⁴ W drugiej połowie lat 70. stworzono dogodne warunki do rozwoju tzw. specjalistycznych (branżowych) spółdzielni produkcji rolnej, których istotą była kooperacja rolników dla prowadzenia wydzielonej produkcji, przy pozostawieniu dużego zakresu gospodarki w gestii członka takiej spółdzielni [21].

Tabela 1

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w procesie reformowania gospodarki

Wyszczególnienie	Lata ^a					
	1975	1980	1981	1985	1989	1990
Liczba RSP	1216	2399	2388	2340	2177	2240
Użytki rolne (tys. ha)	324	755	780	695	705	696
% UR ogółem	1,7	4,0	4,1	3,7	3,8	3,8
Użytki rolne na 1 RSP (ha)	266	315	327	297	323	311
Pracujący (tys. osób) ^b	74	178	179	163	171	148
- w tym członkowie	52	162	157	154	169	147
UR/1 członka RSP (w ha)	4,4	4,7	5,0	4,5	4,2	4,7

^a Stan na 31.XII.

^b Średnio w roku, bez pracujących na działkach przyzagrodowych.

Źródło: Zestawienie własne na podstawie [16, 20].

Natomiast najtrudniejszym problemem dla większości spółdzielni, w zmienionych uwarunkowaniach makroekonomicznych, było odtwarzanie majątku trwałego. Mimo tego, że spółdzielnie coraz większą część dochodu przeznaczały na fundusz zapasowy, a więc na fundusz, który służy rozwojowi majątku zespołowego, przy trudno dostępnym i drogim kredycie nie były one w stanie zapewnić nie tylko reprodukcji rozszerzonej, ale nawet prostej. Analiza wskazuje, że pod tym względem sytuacja w RSP była trudniejsza niż w pozostałych sektorach naszego rolnictwa [3]. Udział RSP w wartości środków trwałych brutto w gospodarce rolniczej ogółem (we wszystkich gospodarstwach) zmniejszył się z 3,6% w 1985 r. do 3,4% w 1989 r. i 3,3% w 1990 r. [3]. W jakimś stopniu ten spadek udziału był także rezultatem restrukturyzacji i modernizacji majątku trwałego oraz wyzbywania się maszyn i urządzeń przestarzałych, nie nadających się do unowocześnianych technologii produkcji.

Reforma gospodarcza „3S” przyczyniła się także do zdynamizowania prób porządkowania problemów organizacyjno-prawnych i własnościowych w RSP. Przede wszystkim RSP uzyskały możliwość uporządkowania sytuacji własnościowej użytkowanych gruntów (przede wszystkim z PFZ). Podstawy do tego stworzyła ustawa z 1984 r., umożliwiająca wykup przez RSP na dogodnych warunkach gruntów stanowiących własność państwa. W tym momencie w strukturze gruntów użytkowanych przez RSP grunty PFZ stanowiły około 70%, a grunty wkładowe około 15%. Korzystając z tej ustawy, do końca 1989 r. RSP wykupiły około 70% użytkowanych gruntów państwowych (z PFZ). W niektórych spółdzielniach w problemie własności ziemi posunięto się znacznie dalej i wykupioną ziemię z PFZ i z innych źródeł rozpisano między członków RSP. Stworzyło to możliwość dysponowania tą ziemią podobnie jak wkładową w razie przejścia na emeryturę lub rezygnacji z członkostwa w spółdzielni. W okresie tym, zgodnie z duchem reformy, zaczęło także zwyciężać nowe podejście do majątku zespołowego, uznawanego dotychczas za niepodzielny. Już w 1983 r. wprowadzono w prawie spółdzielczym przepis zezwalający na wydzielenie z dochodu ogólnego części na po-

większenie wkładów pieniężnych członków. Środki te stanowiły jakby gromadzone i oprocentowane oszczędności, które w określonych okolicznościach (wypadki losowe, przejście na emeryturę, rezygnacja z członkostwa) mogły być częściowo lub w pełni wycofane. Natomiast od 1988 r. radykalnie zmieniono podejście do majątku zespołowego, poprzez zmiany dotyczące funduszu zasobowego, który dotychczas służył powiększaniu majątku zespołowego. Według nowych przepisów, odpisy na fundusz zasobowy przekraczające minimum 5% dochodu spółdzielni mogły być dzielone między członków, ale pozostawione w obrocie poprzez powiększanie omówionych wyżej oprocentowanych pieniężnych wkładów członkowskich. Wiele spółdzielni, zwłaszcza silnych ekonomicznie, poszło jeszcze dalej, dokonując zasadniczo pełnej prywatyzacji zespołowego majątku spółdzielni, to znaczy rozpisania na kontach poszczególnych członków wszystkich środków funduszu zasobowego, najczęściej proporcjonalnie do ich wkładu pracy w spółdzielni [3]. Wszystko to prowadziło do wielu napięć w RSP. Między innymi w większości RSP, z racji trudności z zapewnieniem miejsc pracy dla wszystkich oraz w celu uniknięcia podziału ziemi i majątku zespołowego na dużą liczbą członków, pozbywano się członków o krótkim stażu, najczęściej byłych pracowników najemnych, których przyjęto, kiedy dla RSP to było korzystne.

Pod koniec lat 80., w klimacie pogłębiania procesu reformowania gospodarki, zgodnie z zapisami Ustawy z dnia 23.10.1987 r. „O zmianie niektórych ustaw regulujących zasady funkcjonowania gospodarki narodowej”, w ustawie „Prawo spółdzielcze” dokonano wiele zmian, które w istotny sposób ograniczały możliwości ingerencji organów państwowych w działalność spółdzielni. Między innymi zniesiono obowiązek zrzeszania się spółdzielni w centralnych związkach, obowiązek pozyskiwania w branżowych centralnych związkach oświadczenia o celowości założenia spółdzielni oraz obligatoryjność tworzenia funduszu rozwoju w tych związkach [1]. Dowodem na znaczną samodzielność spółdzielni w końcu lat 80. było powstanie w listopadzie 1989 r. Spółdzielczej Izby Gospodarczej, w której zrzeszyło się 250 RSP, na około 2,2 tys. istniejących. Ponadto powstały Izby Regionalne w Poznaniu, Częstochowie, Opolu i Kaliszu [3].

W ramach procesów dostosowawczych w strukturze produkcji, spółdzielnie, dążąc do rekompensowania niskiej (aż do 1988 r.) opłacalności produkcji rolnej, nasiliły jeszcze bardziej rozwój usług i produkcji pozarolniczej. Kontynuowany był, zapoczątkowany w końcu lat 70., dynamiczny rozwój przetwórstwa rolnego, a także rozpoczęto na szerszą skalę rozwój sieci własnych placówek handlu produktami rolno-spożywczymi. Podjęto także i to na znaczną skalę, sprzedaż własnych produktów za granicę (zwłaszcza przetwórstwa owocowo-warzywniczego) bez pośrednictwa central handlu zagranicznego. W rezultacie, w latach 1980-1987 udział produkcji pozarolniczej w produkcji towarowej ogółem wzrósł z 47,8% do 59,4%. Poczynając od 1988 r., w związku z zaostrzeniem się kryzysu gospodarczego i poprawą rentowności produkcji rolnej, udział produkcji pozarolniczej zaczął się obniżać i w 1989 r. wyniósł 55,4% [2, 3].

Procesy dostosowawcze obejmowały także produkcję rolną, i to zarówno produkcję roślinną, jak i zwierzęcą. Przede wszystkim spółdzielnie ograniczały kie-

runki produkcji mniej opłacalne, a zwiększały bardziej opłacalne. W produkcji roślinnej RSP zwiększały zasiewy zbóż i rzepaku, a zmniejszały ziemniaków. W produkcji zwierzęcej kontynuowane było (rozpoczęte już w drugiej połowie lat 70.) redukowanie pogłowia bydła i owiec, a zwiększanie pogłowia trzody chlewnej i drobiu. W rezultacie tych przemian, w strukturze produkcji towarowej rolniczej obniżył się udział produkcji zwierzęcej (w cenach stałych z 1984 r.) z 80,7% w 1980 r. do 66,1% w 1985 r. i w końcówce lat 80. ustabilizował się na poziomie nieco powyżej 70% (w gospodarstwach indywidualnych 64,4%) [20].

Mimo znacznej restrukturyzacji produkcji rolnej, RSP utrzymały wysoki jej poziom, tak w przeliczeniu na 1 hektar, jak i na 1 pracownika. Udział RSP w produkcji rolniczej ogółem nie tylko się nie zmniejszył ale miał niewielką tendencję wzrostową, zwłaszcza w drugiej połowie lat 80. (najwyższy poziom osiągnął w 1989 i 1990 r.). Udział RSP w produkcji towarowej w latach 1981-85 wynosił średnio 4,5%, w latach 1986-90 4,6%, w 1989 r. wzrósł do 4,7%, a w 1990 r. do 4,8%. W latach 1986-1990 RSP produkowały 6,2% żywca rzeźnego ogółem i 20% drobiowego oraz 11,5% jaj. Należy jednak zauważyć, że produkcja zwierzęca w RSP była oparta w dużym stopniu na paszach treściwych z zakupu. W rezultacie, w 1989 r. udział RSP w rolniczej produkcji końcowej wynosił 4,4%, a w końcowej netto tylko nieco ponad 2,7% [20].

Przedstawione wyżej działania dostosowawcze i ich uwarunkowania powodowały, że spółdzielnie produkcyjne poprawiały efektywność gospodarowania w sektorze produkcji rolnej nieco szybciej niż gospodarstwa indywidualne, ale znacznie wolniej niż państwowe gospodarstwa rolne. Jak wynika z badań IERiGŻ, w latach 1981-1990 średnioroczne tempo poprawy gospodarowania w RSP wynosiło około 1,8%, podczas gdy w gospodarstwach indywidualnych 1,4%, a w PGR 4%. Był to przede wszystkim skutek znacznego pogorszenia się (od początku lat 80.), efektywności produkcji zwierzęcej, przy tym nadmiernie rozwiniętej i realizowanej w oparciu o pasze z zakupu. W rezultacie produkcja rolna w RSP w końcu lat 80. cechowała się bardzo wysoką materiałochłonnością i kapitałochłonnością i ustabilizowała się na znacznie niższym poziomie niż w gospodarce indywidualnej i w PGR. Przy założonej opłacie pracy była ona zasadniczo nieopłacalna (nakłady wyższe od wartości produkcji) (tab. 2).

Niską efektywność produkcji rolnej rekompensowano dochodami z produkcji pozarolniczej. Rozwój przetwórstwa surowców rolnych i sprzedaż bezpośrednia wytworzonych produktów poprzez własną sieć handlową i na eksport pozwalała spółdzielniom przejmować także całą marżę. Wszystko to powodowało, że dochody spółdzielców, średnio rzecz biorąc, były wyższe od osiągniętych w pozostałych sektorach rolnictwa i w małym stopniu zależne od wyników ekonomicznych w produkcji rolnej. Osłabiało to determinację spółdzielców do zwiększania wysiłków na rzecz dalszej poprawy efektywności produkcji rolnej [12]. W drugiej połowie lat 80. rolnicze spółdzielnie produkcyjne, wykorzystując większą samodzielność, zaczęły podejmować także próby szerszej współpracy z rolnikami indywidualnymi i ze środowiskiem wiejskim.

Tabela 2

Efektywność gospodarowania w gospodarstwach spółdzielczych na tle gospodarstw indywidualnych i państwowych^a

Gospodarstwa	Nakłady w zł (ceny stałe z 1984 r.)			
	ogółem	praca żywa ^b	materiały i usługi	środki trwałe
Spółdzielcze	1060	282	637	141
Państwowe	980	289	563	128
Indywidualne	937	508	308	121

^a Średnie nakłady czynników produkcji w zł na 1000 zł produkcji końcowej w latach 1987-1989.

^b Wartość nakładów pracy żywej jest iloczynem wielkości zatrudnienia w danym sektorze rolnictwa i średniej płacy. Jako średnią płacę przyjęto płacę w PGR z roku, dla którego przyjęto ceny stałe, a więc z 1984.

Źródło: [13].

Powrócono także do idei z końca lat 70. organizowania spółdzielni produkcji rolnej, ale na zmienionych zasadach. Spółdzielnie produkcji rolnej tworzone były na bazie RSP i zrzeszały: tzw. członków fizycznych (ze spółdzielni bazowej), członków specjalistów (rolników indywidualnych – kooperantów) i ewentualnie osoby prawne (inne spółdzielnie). Ta forma organizacyjna spółdzielni okazała się atrakcyjna i dla rolników indywidualnych, i dla spółdzielni. Nie narusza ona statusu gospodarstwa indywidualnego, członka specjalisty, nie uspołecznia jego ziemi ani środków produkcji. Członkowie specjaliści nie muszą zajmować się zaopatrzeniem w środki produkcji do wyspecjalizowanej produkcji i zbytem tej produkcji, wytwarzają ją bowiem na rzecz spółdzielni. Natomiast partycypują w zwiększonych dochodach wynikających z dużej skali produkcji oraz często z przetwórstwa i bezpośredniej sprzedaży na rynku wewnętrznym oraz zagranicznym.

W okresie tym spółdzielnie skutecznie wykorzystywały zmiany systemowe do rozwoju produkcji i usług przynoszących wysokie dochody spółdzielni. W rezultacie, jeśli jeszcze w 1981 r. dochody spółdzielców (wliczając dochody z działek przyzagrodowych, środki z funduszu socjalnego i rentę gruntową) były o około 10% niższe niż pracowników PGR (wliczając dochody w naturze i rekompensaty) i o około 5% wyższe niż rolników indywidualnych (prowadzących rachunkowość rolną), to już w 1984 r. przekraczały o 12% dochody pracowników PGR i o 28% rolników indywidualnych. Różnice te nie uległy większym zmianom i w latach następnych. Z badań IERiGŻ realizowanych w końcu lat 80. wynikało, że ogólnie biorąc, spółdzielcy „mieszkają lepiej i żyją wygodniej” niż rolnicy indywidualni. Jednak także w tej grupie społeczno-zawodowej zróżnicowanie warunków życia rodzin było znaczne. Grupa rodzin żyjących w niedostatku stanowiła około 1/5, a grupa o wysokim standardzie około 1/3 całej zbiorowości. W pierwszej grupie „głowy rodziny” charakteryzowały się niskim poziomem wykształcenia i kwalifikacji zawodowej, starszym wiekiem – byli to zazwyczaj dozorczy, sprzątaczkę, robotnicy polowi. Natomiast w drugiej grupie „głową rodziny” były osoby najczęściej w średnim wieku, o wyższym i średnim wykształceniu, legitymujące się statusem pracowników umysłowych bądź wysoko wykwalifikowanych robotników [2].

Podsumowując można stwierdzić, że w latach 80. rolnicze spółdzielnie produkcyjne wykazały się znacznymi zdolnościami przystosowawczymi do zmieniających się warunków gospodarowania, wynikających z reformowania gospodarki centralnie planowanej. Większość spółdzielni elastycznie dostosowywała się do zmian na rynku, dobrze wykorzystując możliwości tworzenia miejsc pracy dla swoich członków i polepszenia ich sytuacji dochodowej, chociaż niekoniecznie i nie przede wszystkim poprzez rozwój i poprawę efektywności produkcji rolnej, czemu sprzyjał ówczesny system finansowy. Pewnej poprawie uległy także relacje między spółdzielniami i otoczeniem, w tym także rolnikami indywidualnymi [3].

Spółdzielnie produkcji rolnej w procesie przemian systemowych (ustrojowych)

Producenci rolni wchodzili w proces przemian systemowych po – w sumie bardzo korzystnych dla rolnictwa zarówno pod względem uwarunkowań makroekonomicznych, jak i pogodowych – latach 1988-1989. Miało to wpływ na bardzo wysoką dynamikę realnych dochodów rolniczych (w gospodarstwach indywidualnych w 1988 r. 121,9, a w 1989 r. 113,6), znacznie wyższą niż dynamika realnych dochodów netto ogółu ludności (odpowiednio 113,8 i 106,5). Producenci rolni oczekiwali, że pełna liberalizacja rynku przyniesie im dalszą poprawę gospodarowania [26].

Jednak już od początku wdrażania reguł rynkowych warunki makroekonomiczne działalności gospodarczej w sektorze rolnym uległy radykalnemu pogorszeniu. Przede wszystkim w warunkach gwałtownej inflacji, ceny na produkty rolne rosły znacznie wolniej niż na środki do tej produkcji. Wskaźnik nożyc cen w 1990 r. wyniósł 41,9, a w 1991 roku 74,5. Produkcja rolna w większości gospodarstw rolnych stała się nieopłacalna. Sytuację towarowych gospodarstw rolnych dodatkowo pogarszały trudności ze zbytem produkcji rolnej, zatory płatnicze oraz trudności z uzyskaniem kredytów obrotowych. Sytuacja makroekonomiczna gospodarstw rolnych zaczęła się poprawiać już od 1992 r., jednak rentowność produkcji rolnej ustabilizowała się na bardzo niskim poziomie. Wskaźnik nożyc cen w połowie 90. lat w stosunku do 1989 r. wynosił poniżej 40 (w 1995 roku – 39, a w 1996 roku – 37) [10].

Procesy dostosowawcze w RSP – lata 1990-1996⁵

Spółdzielcy wchodzili w okres przemian systemowych z dużym optymizmem. W trudnym okresie drugiej połowy lat 80. RSP nie tylko zachowały, ale nawet powiększyły swój potencjał produkcyjno-usługowy, w szczególności w przetwór-

⁵ Analiza procesów dostosowawczych rolniczych spółdzielni produkcyjnych do zmieniających się uwarunkowań zewnętrznych jest znacznie utrudniona ze względu na dokonaną od 1993 r. zmianę w kategoryzacji podmiotów i wprowadzenie nowej kategorii „spółdzielnie produkcji rolnej” (patrz przypis 1). W rezultacie, już od 1993 r. w publikacjach GUS podawane są z reguły dane według nowej kategoryzacji jednostek gospodarczych w rolnictwie, a więc dane dotyczą nie RSP, a SPR (spółdzielni produkcji rolnej). Jednak w niektórych publikacjach GUS przez pewien okres podawane były dane dla RSP. Także PSR 1996 wydzielał wśród ogółu spółdzielni produkcji rolnej rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Pozwala to na analizę dynamiczną jednorodnej grupy gospodarstw spółdzielczych, a więc rolniczych spółdzielni produkcyjnych (RSP), w okresie zasadniczych przemian systemowych.

stwie, oraz rozbudowały sieć sprzedaży własnych produktów. W końcu lat 80. produkcja rolna w RSP rosła szybciej niż w całym rolnictwie, a od 1988 r. zaczęła się nieco poprawiać jej efektywność. Poprawie, chociaż w sumie niewielkiej, uległy także relacje między spółdzielniami i otoczeniem.

Głębsza analiza wskazywała jednakże, że sytuacja rolniczych spółdzielni produkcyjnych w momencie wchodzenia w proces przemian ustrojowych była bardziej złożona. Przede wszystkim rolnicze spółdzielnie produkcyjne były w trudnej sytuacji społecznej, zarówno zewnętrznej jak i wewnętrznej. Początek przemian ustrojowych był to okres powszechnej gloryfikacji gospodarki chłopskiej i podkreślania faktu, że w tzw. krajach demokracji ludowej tylko polskie gospodarstwa chłopskie oparły się procesowi kolektywizacji. Spółdzielnie wciąż postrzegane były jako wytwór odchodzącego systemu, jako instrument wymuszanej kolektywizacji gospodarstw chłopskich. Postrzeganie spółdzielni produkcji rolnej jako niepotrzebnego tworu odchodzącego systemu potęgował fakt, że w krajach Europy Zachodniej ta forma spółdzielczości zasadniczo nie miała swojego odpowiednika. Sytuacja ta powodowała, że – z jednej strony – RSP uznane zostały za część sektora prywatnego, ale z drugiej strony – utrzymano wobec nich wszystkie rygory i obciążenia obowiązujące jednostki gospodarki uspołecznionej (tzw. jgu).

Szczególnie duży wpływ na procesy dostosowawcze RSP miała, podjęta w końcu 1989 r. z inicjatywy nowej ekipy rządzącej, próba odgórnej przebudowy ruchu spółdzielczego. Wskazywano na konieczność oczyszczenia spółdzielczości z wypaczeń poprzedniego systemu, przywrócenie spółdzielniom pełnej, demokratycznej samodzielności oraz nadanie jej charakteru zgodnego z celami i zasadami gospodarki rynkowej. Przy tym zakładano, że może być to zrealizowane tylko pod warunkiem radykalnego oczyszczenia ruchu spółdzielczego ze „starych kadr” (z kadr starego systemu, z „nomenklatury”). Kiedy na zwołanym w grudniu 1989 r. Kongresie Spółdzielczości to zamierzenie nie powiodło się, pośpiesznie przygotowano Ustawę „O zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości”, która weszła w życie 20.01.1990 r. Ustawa zakładała likwidację istniejących związków spółdzielczych, zarówno na szczeblu centralnym, jak i terenowym, traktowanych jako biurokratyczna władza nadbudowa. Tym samym zlikwidowano także lustrację spółdzielni prowadzoną dotychczas przez centralne związki. Ustawodawcy nie uwzględniali faktu, że już od 1987 r. przynależność do związków spółdzielczych była dobrowolna. Ustawa ta w obawie przed szybkim odtworzeniem związków wprowadzała zakaz zrzeszania się spółdzielni (tworzenia związków). Chociaż w terminie późniejszym zakaz ten uznany został przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, to merytoryczne skutki tego zapisu okazały się bardzo szkodliwe dla spółdzielni i bardzo trudne do usunięcia. Spółdzielnie w najtrudniejszym dla nich okresie zostały pozbawione związkowego doradztwa organizacyjnego, ekonomicznego i prawnego, fachowej lustracji, zaplecza naukowego, własnej prasy oraz ośrodków doskonalenia kadr, a majątek zlikwidowanych związków, będący dorobkiem wielu pokoleń spółdzielców, został w znacznej części zmarnowany [1].

Także i w latach późniejszych rolnicze spółdzielnie produkcyjne nie uzyskały równoprawnych warunków gospodarowania w stosunku do gospodarstw osób fizycznych.

Podstawowym problemem wewnętrznym był natomiast kryzys spółdzielczości, w tym i produkcyjnej spółdzielczości rolnej, jako formy działalności gospodarczej, oraz kryzys członkostwa w spółdzielni, który nasilił się w okresie reformowania gospodarki. Z jednej strony, preferowanie w ocenie efektywności jednostek gospodarczych (w tym i RSP) wyniku finansowego (zysku), z drugiej, dążenie członków RSP do maksymalizacji dochodu indywidualnego oraz podziału majątku zespołowego (często tworzonego kosztem pracy najmnej i manipulowania pracownikami najemnymi)⁶ i, w konsekwencji, zachodzące zmiany w organizacji oraz zarządzaniu spółdzielniami spowodowały, że zagubione zostały podstawowe zasady spółdzielczości. Spółdzielnie stawały się w coraz większym stopniu quasi przedsiębiorstwami, niewiele różniącymi się od spółek kapitałowych [9].

Także sytuacja ekonomiczna RSP okazała się bardziej złożona, niż wskazywały na to ich wyniki finansowe w końcu lat 80. Rozbudowany potencjał produkcyjny RSP, zarówno produkcyjny jak i usługowy, dostosowany był do specyfiki poprzedniego systemu i był dużym atutem na rynku producenta i usługodawcy, natomiast w warunkach rynku konsumenta okazał się w wielu wypadkach trudny do wykorzystania.

W szczególności produkcja rolnicza w RSP, charakteryzująca się dużą materiałochłonnością i kapitałochłonnością, a więc i bardzo niską efektywnością, przy znacznie szybszym wzroście cen na środki produkcji niż na produkty rolne, stwarzała spore problemy finansowo-ekonomiczne. Sytuacja ta stała się szczególnie dotkliwa z uwagi na istotne zmniejszenie się dochodów z działalności rozbudowanego w RSP przetwórstwa rolno-spożywczego oraz z własnej sieci sprzedaży produktów rolno-spożywczych. Podstawową przyczyną tego był spadek popytu na produkty rolno-spożywcze, przy jednoczesnym wzroście importu tych produktów, oraz zwiększona konkurencja ze strony szybko rozwijającej się sieci przetwórstwa i handlu prywatnego. Znacznemu ograniczeniu uległa także działalność produkcyjna i usługowo typowo pozarolnicza, zwłaszcza dla potrzeb budownictwa i przemysłu przeżywających duży kryzys.

Jednak jeszcze w 1990 r., w związku z tym, że rok ten sprzyjał produkcji roślinnej, sytuacja finansowo-ekonomiczna RSP była w sumie korzystna. Wyraźne trudności finansowo-ekonomiczne w RSP, podobnie jak w PGR oraz w towarowych gospodarstwach indywidualnych, uwidoczniły się już w roku gospodarczym 1990/1991 i jeszcze bardziej nasiliły w roku gospodarczym 1991/1992. W wielu RSP wystąpiły trudności z bieżącym finansowaniem działalności gospodarczej, w tym opłaty pracy członków spółdzielni. Jednak i tak trud-

⁶ Opór przed przyjmowaniem na członków spółdzielni pracowników najemnych, kiedy nie było ograniczeń w skali ich zatrudnienia, przyjmowanie większości z nich na członków, gdy takie ograniczenia zastosowano, a następnie odbieranie im członkostwa w celu zmniejszenia liczby osób do podziału majątku zespołowego.

ności finansowe RSP, w znacznym stopniu ze względu na formę gospodarowania i znaczący udział działalności pozarolniczej, były mniejsze niż w gospodarstwach indywidualnych i państwowych⁷. Świadczy o tym między innymi mniejszy spadek zużycia nawozów mineralnych w roku gospodarczym 1991/1992 w porównaniu do okresu lat 1985/1986-1989/1990. W RSP spadek ten wyniósł 59% (z 260-106 NPK/ha), a w gospodarstwach indywidualnych, przy i tak już niskim poziomie nawożenia mineralnego, ponad 65% (z 156 do 54 NPK/ha) [17].

Tabela 3

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne (RSP) w latach 1990-1996 na tle lat poprzednich

Wyszczególnienie	Lata					
	1985	1988	1989	1990	1991	1996
Liczba RSP ^a	2340	2207	2177	2240	2063	1383
UR w RSP (tys. ha) ^b	695	701	705	696	675	449
Udział RSP w powierzchni UR w kraju (w %)	3,7	3,7	3,8	3,7	3,4	2,6
UR/ 1 RSP (w ha)	297	318	319	315	327	325
Pracujący członkowie RSP (w tys.) ^c	154,4	177,2	168,9	146,7	.	38
UR/1 członka RSP (w ha)	4,5	4,0	4,1	4,8	.	11,8
Pracownicy najemni (w tys.)	8,4	2,7	2,3	1,3	.	.
Udział RSP w produkcji towarowej	4,3	4,5	4,7	4,8	.	4,5

^a Stan na koniec roku.

^b W użytkowaniu, stan w czerwcu.

^c Przeciętnie w roku, dla 1966 szacunek własny.

Źródło: Zestawienie własne na podstawie [17, 20, 23].

W przedstawionych uwarunkowaniach już w drugiej połowie 1990 r. zarysowały się niekorzystne tendencje w procesie zmian ilościowych RSP. Przede wszystkim zahamowany został proces powstawania nowych RSP, a jednocześnie nasilił się proces likwidacji istniejących RSP, głównie mniejszych i słabszych ekonomicznie. Należy jednak odnotować, że likwidacji ulegały także silne ekonomicznie RSP. Następowало to przede wszystkim poprzez przekształcania się RSP w spółki prawa handlowego. Zazwyczaj jednak likwidacja RSP była także wynikiem dążenia części członków do podziału znacznego majątku (najczęściej sprzyjał temu wcześniej dokonany podział majątku zespołowego) w celu jego spożytkowania, w tym także w celu rozpoczęcia samodzielnej działalności gospodarczej (działalności „na własną rękę”). W okresie tym pogłębiła się także wyraźnie tendencja do zmniejszania się liczby członków RSP, która zarysowała się już w 1989 r. Opuszczali istniejące RSP zazwyczaj członkowie posiadający większe wkłady gruntowe, często powiększone przez podział między członków UR zakupionych przez spółdzielnie w latach 80. Tendencję tę potwierdza większa dynamika zmniejszania się w istniejących RSP gruntów

⁷ W państwowych gospodarstwach rolnych trudności finansowe pogłębiły się w rezultacie podjęcia decyzji politycznej o ich likwidacji i przejęcia ich majątku przez powołaną w tym celu Agencję Własności Skarbu Państwa.

będących w ich władaniu, niż pozostających w użytkowaniu (w ciągu 1990 r. powierzchnia UR będących we władaniu RSP zmniejszyła się o 12 tys. ha).

W pierwszych latach przemian systemowych często dochodziło także do podziału RSP poprzez wydzielanie się dobrze prosperujących zakładów produkcji rolnej lub przetwórstwa rolno-spożywczego. Jednak w późniejszych latach proces ten został wyhamowany, ponieważ praktyka wykazywała, że z reguły nie był on korzystny dla żadnej z dzielących się stron [5].

W okresie tym RSP poszukiwały także różnego rodzaju przedsięwzięć gospodarczych, mających na celu pozyskanie kapitału, nowoczesnych technologii oraz możliwości poszerzenia rynku zbytu dla swoich produktów rolno-spożywczych, w tym także możliwości wejścia na rynki zagraniczne. Powstawały więc różnego rodzaju spółki RSP z innymi podmiotami gospodarczymi, w tym także zagranicznymi.

Na skutek nasilenia się podziałów spółdzielni, jeszcze w 1990 r. widoczny był wzrost liczby RSP, przy niewielkiej redukcji powierzchni użytków rolnych będących w ich władaniu (z 674 do 662 tys. ha) i użytkowaniu (odpowiednio z 705 do 696 tys. ha) oraz znacznym spadku liczby członków (według stanu na koniec roku liczba członków wynosiła w 1988 roku – 185,4 tys., w 1989 roku – 176,4 tys. i w 1990 roku – 150,7 tys.). Jednak już od początku 1991 r. nasilił się proces szybkiego zmniejszania się liczby RSP i ich członków. Od początku 1991 r. do końca 1996 r. liczba RSP spadła z 2240 do 1383, a więc prawie aż o 40%, natomiast powierzchnia użytkowanych gruntów rolnych z 696 do 449 tys., czyli o około 35%. W rezultacie, średnia powierzchnia UR przypadająca na 1 RSP w 1996 r. była nieco większa niż na koniec 1990 r. (tab. 5), co świadczy o tym, że likwidacji ulegały z reguły mniejsze RSP, użytkujące najczęściej słabsze gleby. Należy bowiem mieć na uwadze, że w okresie tym, na co wskazywano już wyżej, widoczna była tendencja do wychodzenia z RSP członków posiadających większe wkłady gruntowe, a także pozbywania się przez spółdzielnie gruntów słabych i o złym rozłogu.

Początek przemian systemowych uwidoczniał więc kolejny raz, tym razem ze znacznie większą ostrością, nadmiar siły roboczej i niedostosowanie struktury jakościowej czynnych zawodowo członków RSP do potrzeb bazy produkcyjno-usługowej stworzonej w tych spółdzielniach. Liczba członków pracujących w RSP zaczęła zmniejszać się już w 1989 r. i proces ten znacząco się nasilił od 1990 r. (1988 rok – 177,2 tys.; 1989 rok – 168,9 tys.; 1990 rok – 146,7 tys.). W kolejnych latach liczba pracujących członków spółdzielni produkcyjnych szybko malała⁸. Można szacować, że w 1996 r. spółdzielnie liczyły około 40 tys. członków, a więc 3,7-krotnie mniej. Był to efekt nie tylko likwidacji wielu RSP, wychodzenia członków ze spółdzielni, ale także braku możliwości zapewnienia wszystkim miejsc pracy (wciąż poważnym problemem RSP był duży nadmiar zasobów pracy w stosunku do zasobów ziemi). Mimo znacznie

⁸ GUS podaje, że liczba pracujących członków SPR wynosiła przeciętnie rocznie w 1992 r. 77,2 tys., a w 1996 r. 41,6 tys.

mniejszej liczebności członków, w 1990 r. średnia powierzchnia UR przypadająca na 1 pracującego wyniosła tylko 4,8 ha (w 1989 roku 4,1 ha). Jednak już w 1996 r. sytuacja w tym zakresie uległa znaczącej poprawie i można szacować, że na 1 członka pracującego w RSP przypadało około 11-12 ha UR.

Jednocześnie jednak, z konieczności, RSP zatrudniały nadal pracowników najemnych, z reguły na stanowiskach inżynieryjno-technicznych oraz kierowniczych średniego szczebla. Liczba pracowników najemnych, po spadku z 2,3 do 1,3 tys. w 1990 r., już w roku 1991 wzrosła do 1,7 tys., a następnie utrzymywała się na podobnym poziomie. Na początku przemian systemowych pracownicy najemni stanowili niewielki odsetek ogółu pracujących w RSP (bez pracujących na działkach przyzagrodowych) – w 1989 roku 1,3%, w 1990 roku 1,1%. Odsetek ten zaczął jednak stopniowo wzrastać w kolejnych latach wraz z szybkim zmniejszaniem się liczby członków RSP [17, 18, 20].

Po 1990 r. większość RSP, w związku z gwałtownym pogorszeniem się rentowności produkcji i trudną sytuacją finansową, pomimo nadmiaru zasobów pracy, nie była zainteresowana powiększaniem zasobów ziemi (mimo dużej ich podaży, między innymi z Zasobu AWRSP). Odwrotnie – RSP często rezygnowały z użytkowania ziemi cechującej się złym rozłogiem lub słabą jakością, poprzez zaniechanie dzierżawy lub sprzedaż. Z danych PSR 1996 wynika, że w latach 1990-1996 wśród istniejących w momencie badania 1383 RSP, w 257 spółdzielniach nie dokonano żadnych zmian w powierzchni UR, w 501 zwiększono (w rezultacie zakupu lub dzierżawy od AWRSP bądź okolicznych rolników indywidualnych, ale także w nielicznych wypadkach poprzez przyjęcie nowych członków z wkładami gruntowymi), a w 973 zmniejszono obszar UR (rezygnacja z dzierżawy, sprzedaż lub wycofywanie wkładów gruntowych przez opuszczających spółdzielnie członków)⁹. Mimo szerokich możliwości wykupu dzierżawionych gruntów, nie uległa w tym okresie znaczącej poprawie struktura własnościowa gruntów użytkowanych przez RSP. W 1966 r. ponad połowa spółdzielni gospodarowała na użytkach rolnych częściowo dzierżawionych, a niewielka część (około 2%) nawet na dzierżawionych w całości (w rezultacie opuszczenia spółdzielni przez wszystkich członków posiadających wkłady gruntowe). Niska rentowność produkcji rolnej i trudności finansowe występujące w części spółdzielni powodowały także, podobnie jak i w innych formach gospodarowania w rolnictwie, że część gruntów rolnych będących w użytkowaniu spółdzielni nie była wykorzystywana do działalności rolniczej. Według danych GUS, dla ogółu spółdzielni produkcji rolnej odłogi i ugory w latach 1992-1994 stanowiły około 9-10% powierzchni gruntów orných. Udział ten w 1995 r. obniżył się do 8,5%, a w 1996 r. do 7,8% (w całym rolnictwie wynosił 12,8%, a w gospodarstwach indywidualnych 8,2%) [18]. Pośrednio potwierdzają to dane dotyczące skali działalności rolniczej analizowanych spółdzielni. Według PSR z 1996 r., działalność rolniczą prowadziło 91,3%, a głównie na rynek 87,2% ogółu RSP. Natomiast za rzeczywiście towaro-

⁹ Nie sumuje się do 100%, ponieważ w niektórych spółdzielniach w latach 1990-1996 miało miejsce zarazem zmniejszanie i zwiększanie powierzchni gruntów rolnych będących w ich użytkowaniu.

we (wartość produkcji towarowej powyżej 50 tys. zł) można byłoby uznać tylko nieco ponad 3/4 RSP [23].

Niska rentowność produkcji rolnej i zmiany w poziomie rentowności poszczególnych kierunków produkcji wymuszały także restrukturyzację tej produkcji. Przede wszystkim w związku z gwałtownym pogarszaniem się rentowności produkcji mleka i wołowiny oraz wełny, skór baranich i baraniny, duża część RSP znacznie ograniczała te kierunki produkcji, a pewna część wycofała się z nich zupełnie. Jednocześnie jednak większość RSP silnie rozszerzała produkcję wieprzowiny oraz intensyfikowała produkcję drobiarską. W rezultacie w latach 1990-1996 spadek obsady zwierząt gospodarskich na 100 ha w przeliczeniu na sztuki duże w spółdzielniach był stosunkowo niski (o 13,6%), niższy niż w całym rolnictwie (spadek o 24,4%) i niższy niż w gospodarstwach indywidualnych (spadek o 22,9%). Był to głównie rezultat bardzo znacznego wzrostu w spółdzielniach i tak już dużej w 1990 r. obsady trzody chlewnej na 100 ha UR. Obsada ta w sztukach fizycznych wzrosła w spółdzielniach z 137 do 161 sztuk średnio w latach 1995-1997, podczas gdy w gospodarstwach indywidualnych odpowiednio z 98 do 107¹⁰. W okresie tym RSP dokonały też pewnego postępu w wydajności jednostkowej zwierząt gospodarskich oraz w efektywności produkcji zwierzęcej. Jeśli chodzi o zmiany w produkcji roślinnej, to RSP przede wszystkim (podobnie jak gospodarstwa osób fizycznych i osób prawnych) rozszerzały uprawę zbóż i rzepaku, zwłaszcza kosztem zmniejszania uprawy ziemniaków i roślin pastewnych, starając się utrzymać skalę uprawy buraków cukrowych. Jednocześnie jednak gwałtowne pogorszenie rentowności produkcji rolnej spowodowało, że w RSP znacznie ograniczono intensyfikację produkcji poprzez stosowanie wysokich dawek nawozów mineralnych i środków ochrony roślin, a większą uwagę zwrócono na ich efektywne wykorzystanie i poprawę zabiegów agrotechnicznych. Mimo to RSP udało się w połowie lat 90. uzyskiwać wydajności jednostkowe roślin na podobnym poziomie jak w końcu lat 80. Analiza wyników ekonomiczno-produkcyjnych gospodarstw rolnych pozwala stwierdzić, że w RSP proces dostosowywania poziomu i struktury produkcji rolnej do wymogów gospodarki rynkowej przebiegał stosunkowo sprawnie, sprawniej niż przeciętnie w gospodarstwach indywidualnych.

W analizowanym okresie, mimo znacznego zmniejszenia udziału RSP w użytkowaniu ziemi rolnej (w 1989 roku – 3,8%, w 1990 roku – 3,7%, a w 1996 roku – 2,6%), ich udział w produkcji towarowej całego rolnictwa uległ zmniejszeniu niewielkiemu (odpowiednio 4,7%, 4,8% i 4,5%) (tab. 5). W dużym stopniu był to rezultat utrzymania przez RSP wysokiej produkcji zwierzęcej opartej na paszach z zakupu (wieprzowina i mięso drobiowe oraz jaja). W połowie lat 90. w RSP produkcja żywca rzeźnego w przeliczeniu na

¹⁰ Przeliczenie własne na podstawie [19]. Dane dotyczą ogółu spółdzielni produkcji rolnej, jednak wielkości dla RSP byłyby tylko nieznacznie większe. Np. obsada w 1990 r. dla trzody chlewnej w RSP wynosiła prawie 140 sztuk, podczas gdy w SPR 137. W 1996 r. ta rozpiętość byłaby prawdopodobnie tylko nieco większa.

1 ha UR była wyższa o około 40%, a produkcja jaj w przeliczeniu na 1 ha gruntów ornych aż ponad 3,5-krotnie wyższa niż w całym rolnictwie¹¹.

Problem nadmiaru zasobów pracy i wzrostu dochodów w RSP w warunkach niskiej rentowności produkcji rolnej próbowano rozwiązywać tak, jak w poprzednich okresach, przede wszystkim poprzez rozwój oraz restrukturyzację działalności pozarolniczej. W związku z ograniczeniem popytu na produkcję i usługi, zwłaszcza dla budownictwa i przemysłu, główny nacisk położono na rozwój przetwórstwa rolno-spożywczego i handlu produktami rolno-spożywczymi. Jednakże już w połowie lat 90. wystąpiły znaczne problemy z rozwojem i tych kierunków działalności pozarolniczej. Był to efekt nie tylko zmniejszenia popytu, ale także zaostrzającej się konkurencji na tych rynkach. Ostrą walkę konkurencyjną wytrzymywały tylko zakłady przetwórcze większe, nowoczesne i dobrze zarządzane [5]. Mankamentem rozwoju działalności pozarolniczej w RSP, w szczególności przetwórczej, był zbyt mały stopień dostosowywania przez spółdzielnie tej działalności do zmieniającego się rynku, a przede wszystkim brak większej determinacji w poszukiwaniu produkcji niszowej, regionalnej, a także usług bardziej nowoczesnych (np. agroturystyka), którym nie groziłaby konkurencja ze strony dużych, nowoczesnych firm, często z kapitałem zagranicznym. Jak wynika z danych PSR, w 1966 r. najczęściej RSP prowadziło (poza produkcją rolną) działalność usługową związaną z rolnictwem (ponad 36% ogółu RSP), handlową (13%), transport i magazynowanie (12%), działalność produkcyjną pozarolniczą (10%), a przede wszystkim produkcję artykułów spożywczych (6,5%), działalność rybacką (9%) oraz wynajem nieruchomości i sprzętu (9%). Tylko niecałe 5% spółdzielni zajmowało się, tak bardzo powszechną w latach 70. i 80., działalnością budowlaną. Natomiast może dziwić, że hotelarstwo i wynajem pokoi (a więc w jakimś stopniu usługi turystyczne), mimo znacznych możliwości w tym zakresie, prowadziło tylko nieco ponad 1% spółdzielni [23]. W rezultacie, jak wynika z badań w IERiGŻ, spółdzielniom nie udało się w jakiś znaczący sposób zwiększyć zakresu działalności pozarolniczej. Mimo to, w całym tym okresie w badanych przez IERiGŻ spółdzielniach zatrudnienie w działalności pozarolniczej stanowiło około 1/4 ogólnego zatrudnienia w tych spółdzielniach [6].

Spółdzielnie produkcji rolnej w okresie poprzedzającym wejście Polski do UE

Jak wykazał PSR 1996, zbiorowość spółdzielni produkcji rolnej (SPR)¹² obejmuje, poza rolniczymi spółdzielniami (RSP), znaczną liczbę podmiotów gospodarczych charakteryzujących się użytkowaniem niewielkich powierzchniowo gospodarstw rolnych (średnio 49 ha UR na 1 tego typu spółdzielnię). Podmioty te w 1966 r. stanowiły 44% ogółu, SPR natomiast użytkowały tylko nieco ponad 10% ogółu UR. Cechą charakterystyczną tej grupy spółdzielni,

¹¹ Szacunek na podstawie danych dla ogółu spółdzielni produkcji rolnej [23].

¹² Jak już wskazywano poprzednio, kategoria „spółdzielnie produkcji rolnej” wprowadzona została do statystyki od 1993 r. Jednak do momentu przeprowadzenia PSR 1996, GUS nie miał dokładnego rozeznania nawet co do liczebności SPR, nie będących rolniczymi spółdzielniami produkcyjnymi. Analiza prowadzona więc będzie zasadniczo dla okresu 1996-2002.

w odróżnieniu od RSP, był bardzo mały odsetek jednostek prowadzących działalność rolniczą (tylko 38%, przy 91% w RSP) i jeszcze niższy odsetek jednostek produkujących na rynek (odpowiednio 25% i 87%). Tylko w 22% tych jednostek wiodącym kierunkiem produkcji była produkcja rolna, podczas gdy dla RSP w 82%. Przy tym – co jest trudne do zrozumienia – tylko niewielka część tych jednostek (znacznie mniejsza niż RSP) prowadziła działalność pozarolniczą. Działalność usługową związaną z rolnictwem prowadziło 33%, handlową 22%, transportową i magazynową 20%, związaną z obsługą nieruchomości i wynajmem sprzętu 10%, oraz produkcyjną (ale nierolniczą) 8% jednostek.

Z porównania wyników PSR 1996 i 2002 wynika, że w latach tych wciąż trwał dynamiczny proces likwidacji SPR¹³. Ich liczba w tym okresie zmniejszyła się z 2467 do 1286, a więc o 48%. W nieco wolniejszym tempie malała liczba SPR prowadzących działalność rolniczą (z 1633 do 979, a więc o 40%). Dynamika likwidacji była znacznie wyższa w grupie spółdzielni nie będących RSP. Można szacować, że w okresie tym ubyło około 31% RSP i aż 70% pozostałych SPR¹⁴.

Tabela 4

Spółdzielnie produkcji rolnej (SPR) w latach 1996-2002

Wyszczególnienie	Lata			
	SPR	1996		2002
		RSP	w tym: pozostałe	
Liczba	2467	1383	1084	1286
W tym prowadzące działalność rolniczą	1633	1262	416	979
Powierzchnia UR w użytkowaniu ogółu SPR (tys. ha)	502	449	53	325
Udział w ogólnej powierzchni UR w kraju	2,7	2,4	0,3	1,9
UR/1 SPR (w ha)	203	325	49	253
Pracujący członkowie SPR ^a	41,6	.	.	20,8
UR/1 pracującego członka SPR	12,1	.	.	15,6

^a Przeciętnie w roku.

Źródło: Zestawienie własne na podstawie: [22] oraz niepublikowane dane GUS z PSR 2002.

W okresie tym powierzchnia gruntów rolnych w użytkowaniu SPR zmniejszyła się z 502 do 325 tys. ha, a więc o 35%. Oczywiście, proces zmian w zasobach ziemi rolnej był wielokierunkowy. Podstawowy kierunek, tak jak w poprzednich okresach, wyznaczany był przez likwidację SPR, sprzedaż gruntów i w znacznie mniejszym stopniu przez wycofywanie wkładów gruntowych. Jednak wiele spółdzielni, zwłaszcza silniejszych ekonomicznie, powiększało powierzchnię swoich gospodarstw, głównie poprzez dzierżawę, ale także poprzez zakup¹⁵ oraz w niewielkim stopniu poprzez przyjmowanie nowych człon-

¹³ Zmiany zachodzące w latach 1996-2002 można analizować tylko dla zbiorowości SPR ogółem, ponieważ w PSR 2002 nie wydzielono RSP.

¹⁴ Dane o liczbie RSP zaczerpnięto z [7].

¹⁵ Według PSR 2002, wydatki na zakup ziemi w okresie 12 miesięcy poprzedzających spis poniosło 147 SPR.

ków z wkładami gruntowymi¹⁶. W rezultacie nastąpiło znaczne pogorszenie struktury własnościowej gruntów rolnych będących w użytkowaniu SPR. W 1996 r. 58,5% SPR użytkowało grunty wyłącznie własne, a w 2002 r. tylko 24%. Był to przede wszystkim efekt likwidacji spółdzielni mniejszych obszarowo, nie będących RSP, w których grunty rolne były z reguły wyłącznie własne¹⁷.

Jednocześnie w okresie tym w jeszcze szybszym tempie zmniejszała się liczba pracujących w SPR członków tych spółdzielni – z 41,6 do 20,8 tys., a więc o 50%. Był to, z jednej strony, efekt likwidacji spółdzielni słabych ekonomicznie, najczęściej charakteryzujących się niską wydajnością pracy (nie potrafiących zrestrukturizować zatrudnienia), a z drugiej – restrukturyzacji i modernizacji spółdzielni utrzymujących się na trudnym rynku rolnym, co wiązało się z reguły ze zmniejszeniem także zatrudnienia. W związku z tym dalszej znacznej poprawie uległy w SPR relacje zasobów pracy do zasobów ziemi. W 1996 r. na 1 pracującego członka SPR przypadało nieco ponad 12 ha UR, a w 2002 r. już 15,6 ha UR (tab. 4).

Działalność rolniczą utrzymały z reguły spółdzielnie dysponujące gospodarstwami większymi obszarowo. W 2002 r. SPR prowadzące działalność rolniczą gospodarowały na 318 tys. ha UR (prawie 98% UR będących w użytkowaniu ogółu SPR), a więc średnio na jedną spółdzielnię przypadało 325 ha UR. Natomiast na 1 SPR nie prowadzącą działalności rolniczej przypadało średnio tylko około 23 ha UR.

Tabela 5

**Plony podstawowych roślin uprawnych w SPR na tle rolnictwa ogółem
i udział zbiorów tych roślin w SPR w zbiorach rolnictwa ogółem**

Rośliny uprawne	Lata 1991-1995			Lata 1996-2000			Lata 2001-2002		
	plony w dt/ha		udział %	plony w dt/ha		udział %	plony w dt/ha		udział %
	ogółem	SPR		ogółem	SPR		ogółem	SPR	
Zboża	27,9	31,4	4,5	28,6	33,8	3,4	31,5	40,0	3,0
Rzepak	19,9	20,0	10,1	20,2	20,5	9,6	22,4	24,7	8,8
Buraki cukrowe	330	330	3,0	377	390	3,2	400	422	3,4

Źródło: Zestawienie własne na podstawie [18, 28].

Zmiany w strukturze i poziomie produkcji rolnej w omawianym okresie w całej zbiorowości SPR były efektem – z jednej strony – likwidacji spółdzielni z reguły słabych, charakteryzujących się niską i nieefektywną produkcją rolną, a z drugiej – restrukturyzacją i modernizacją spółdzielni silniejszych ekonomicznie, ukierunkowaną na poprawę ich konkurencyjności na rynku rolnym.

¹⁶ W latach 1998-2004 powierzchnia ziemi wkładowej w badanych przez IERiGŻ spółdzielniach powiększyła się z 67 do 91 ha UR, a jej udział w powierzchni UR ogółem w tych spółdzielniach wzrósł z 16 do 20% [7].

¹⁷ W 1966 r. grupie RSP było tylko 46% spółdzielni, w których użytki rolne były wyłącznie własne, a grupie pozostałych SPR aż 75%.

Jeśli chodzi o produkcję roślinną to prowadziły ją prawie wszystkie spółdzielnie (98% ogółu). Generalnie, spółdzielnie dążyły do utrzymania w strukturze zasiewów wysokiego udziału zbóż i zwiększenia udziału roślin przemysłowych, przede wszystkim rzepaku. W latach 1996-2002 bardzo wysoki udział zbóż tylko nieco obniżył się (z 75,5 do 73,6%), natomiast bardzo wyraźnie wzrósł udział roślin przemysłowych (z 11,4 do 16,6%), głównie w rezultacie dużego wzrostu udziału rzepaku (z 7,9 do 11,8%). Jednocześnie wyraźnie poprawiły się wyniki w produkcji rolnej SPR, w większym stopniu niż w całym rolnictwie. Świadczą o tym dane o pło-nach podstawowych roślin uprawnych, a więc zbóż, rzepaku i buraków cukrowych. Mimo tego, iż udział SPR w użytkowaniu gruntów rolnych obniżył się znacząco (z 2,7% do 1,9%), to ich udział w zbiorach podstawowych roślin uprawnych zmniejszył się w zdecydowanie mniejszym stopniu (tab. 5).

O poprawie efektywności działalności SPR w tym okresie świadczy także zmniejszenie udziału odłogów i ugorów. W latach 1996-2003 ich udział w powierzchni użytkowanych gruntów ornych zmniejszył się z 7,8 do 5,8%, podczas gdy w całym rolnictwie wzrósł z 12 do 13,9%, a w gospodarstwach indywidualnych z 8,2 do 11,9% [25].

Tabela 6

**Zmiany w obsadzie zwierząt gospodarskich^a w SPR na tle rolnictwa ogółem
w latach 1996-2003**

Wyszczególnienie	1996		2003	
	rolnictwo ogółem	SPR	rolnictwo ogółem	SPR
Bydło	39	18	33,9	19,6
w tym: krowy	19	6,1	17,9	8,5
Trzoda chlewna	97	155	115,1	157
Owce	3,0	4,5	2,1	2,8
Konie	3,1	0,2	2,1	0,1
Drób kurzy	288	618	982	1074

^a Sztuk fizycznych na 100 ha UR.

Źródło: [19, 25].

Wiele SPR wycofało się z produkcji zwierzęcej: w 2002 r. tylko 60% spółdzielni utrzymywało jakieś zwierzęta gospodarskie (23% bydło, 21% krowy, 49% trzodę, 2% owce, 7% drób i 4% konie). SPR w dalszym ciągu specjalizowały się przede wszystkim w produkcji żywca wieprzowego oraz prosiąt, a także żywca drobiowego i jaj. Jednak przewaga SPR w rozwoju tych kierunków produkcji, a zwłaszcza w drobiarstwie, z uwagi na dynamiczny rozwój tej produkcji w pozostałych gospodarstwach prywatnych, malała. SPR zachowały wysoką pozycję w produkcji jaj kurzych¹⁸ i hodowli trzody chlewnej¹⁹. Poprawiła się też pozycja SPR w chowie bydła, a w szczególności krów (tab. 6).

¹⁸ W 2002 r. pogłowie kur niosek w przeliczeniu na 100 ha gruntów ornych było prawie 3-krotnie, a przeciętna roczna liczba jaj od 1 kury o kilkadziesiąt procent wyższa niż w rolnictwie ogółem (w 2000 r. o 44%) [29].

¹⁹ W 2003 r. pogłowie loch w SPR stanowiło 3%, a knurów i knurków 2,7% pogłowia tych zwierząt w rolnictwie ogółem [24].

Zwiększyła się nie tylko obsada krów na 100 ha UR, ale także wyraźnie wzrósł przeciętny roczny udój od 1 krowy (z 3852 l w 1996 r. do 4562 l w 2000 r., podczas gdy ogółem w rolnictwie z 3249 do 3668) [19].

Wraz z postępującą specjalizacją produkcji i jej upraszczaniem, SPR dysponują nadmiarem budynków gospodarczych, głównie obór, chlewni i stodół (np. obory posiada 402 spółdzielnie, podczas gdy bydło utrzymuje 224, chlewnie odpowiednio 630 i 482 itd.). Efektem specjalizacji i modernizacji gospodarstw jest także nadmiar niektórych maszyn i urządzeń, np. do uprawy ziemniaków i roślin pastewnych (ziemniaki uprawia 206 spółdzielni, a kombajny do ziemniaków posiada 181, kopaczki 349, sadzarki 436 spółdzielni). Jak pokazują dane PSR 2002, gospodarstwa duże ekonomicznie (powyżej 40 ESU), gospodarujące na prawie 90% UR będących w użytkowaniu ogółu spółdzielni, są dobrze wyposażone w maszyny i urządzenia do produkcji rolnej. Mimo że w latach 1996-2002 zasoby siły pociągowej w przeliczeniu na 100 ha UR w SPR ogółem zmniejszyły się z 48,0 do 28,5 jednostek pociagowych, wszystkie spółdzielnie tej grupy posiadają potrzebne ciągniki (65% ciągniki 25-40 KW, 86% – 40-100 KW, 58% – powyżej 100 KW i duży odsetek ciągniki małe do 25 KW). 97% spółdzielni dysponuje kombajnami zbożowymi (wszystkie, które uprawiają zboża i rzepak), 90% agregatami uprawowymi wieloczynnościowymi, 78% prasami zbierającymi itd. Większość gospodarstw uprawiających na większą skalę ziemniaki i buraki cukrowe ma odpowiednie kombajny i sadzarki. Można jedynie mieć zastrzeżenie, że za mało jest ciągników dużej mocy; zdecydowanie więcej spółdzielni posiada agregaty uprawowe wieloczynnościowe, których sprawne działanie wymaga sprzężenia ich z ciągnikami dużej mocy.

W całym okresie przemian systemowych likwidacji ulegały z reguły spółdzielnie mniejsze obszarowo, słabsze ekonomicznie, mimo to w dalszym ciągu struktura SPR prowadzących działalność rolniczą jest bardzo zróżnicowana. W 2002 r. ponad 73% SPR dysponowało gospodarstwami rolnymi większymi obszarowo (ponad 100 ha), 11% gospodarstwami 50-100 ha, 7% – 20-50 ha i 9% – do 20 ha UR. Podobne zróżnicowanie jest pod względem wielkości ekonomicznej. Należy jednak podkreślić, że 63,2% SPR, według klasyfikacji obowiązującej w UE, stanowią spółdzielnie duże ekonomicznie (40 i więcej ESU) i gospodarują one na prawie 90% UR będących w użytkowaniu ogółu SPR. Spółdzielnie małe ekonomicznie (do 8 ESU), aczkolwiek stanowią prawie 16% ogółu SPR, użytkują tylko 1,7% ogółu UR (tab. 7).

Wielkość ekonomiczna SPR jest ściśle skorelowana z powierzchnią posiadanych gospodarstw rolnych. Średnia wielkość gospodarstwa rolnego zawiera się w granicach od niecałych 23 ha UR w spółdzielniach bardzo małych ekonomicznie do 590 ha UR w spółdzielniach bardzo dużych ekonomicznie, w tym do ponad 900 ha w spółdzielniach o wielkości ponad 250 ESU. Wraz ze wzrostem wielkości ekonomicznej SPR, bardzo wyraźnie maleje odsetek odłogów i ugorów w użytkowanych gospodarstwach rolnych.

Tabela 7

Spółdzielnie produkcji rolnej w 2002 według wielkości ekonomicznej w ESU

Wyszczególnienie	SPR według wielkości ekonomicznej w ESU					
	0-4	4-8	8-16	16-40	40-100	>100
Liczba	103	51	65	138	215	398
% ogółu ^a	10,6	5,3	6,7	14,2	22,2	41,0
UR w ha	2361	3031	5647	21226	49938	234737
% ogółu	0,7	1,0	1,8	6,7	15,7	74,1
UR/1 SPR	22,9	59,4	86,9	153,8	232,3	590,0
Odłogi i ugory, % ^b	46,8	34,5	15,7	14,2	6,0	1,4

^a Wielkość ekonomiczną określono dla 970 SPR.

^b % gruntów ornych.

Źródło: Zestawienie własne na podstawie niepublikowanych danych GUS z PSR 2002.

Wielkość ekonomiczna gospodarstw spółdzielczych jest także dodatkowo skorelowana z takimi cechami, jak poziom wykształcenia rolniczego kierujących gospodarstwem oraz długość okresu prowadzenia gospodarstwa przez aktualnie kierującego. W grupie gospodarstw małych ekonomicznie (do 8 ESU) wykształcenie średnie i wyższe posiada 56%, w tym wyższe 15,6% kierujących tymi gospodarstwami, natomiast w grupie gospodarstw dużych ekonomicznie odpowiednio 84% i 40,3%. Kierujący spółdzielniami od ponad 20 lat, a więc od okresu dużej wymiany kadr w momencie wprowadzania w życie reformy „3S”, w grupie spółdzielni małych ekonomicznie stanowią 27%, a w grupie dużych ekonomicznie 36%. Kierujący nie więcej niż rok stanowili, w porównywanych grupach spółdzielni, odpowiednio 10% i 5%. Należy jednak zauważyć, że tak duża stabilność kierujących SPR, zwłaszcza w spółdzielniach dużych ekonomicznie, może być także czynnikiem hamującym dynamikę modernizacji gospodarstw.

Analiza danych o SPR według wielkości ekonomicznej wyraźnie dowodzi, że sytuacja spółdzielni małych ekonomicznie w 2002 r. była bardzo trudna. Świadczy o tym sama wielkość ekonomiczna, która odzwierciedla wielkość nadwyżki wartości produkcji rolnej nad wartością kosztów bezpośrednich w tych spółdzielniach (w przeciętnych warunkach gospodarowania), ale także prawie powszechne wygaszanie produkcji rolnej, szczególnie zwierzęcej. Cechował je bardzo wysoki odsetek odlogów i ugorów oraz prawie powszechne ograniczanie się do uprawy na niewielką skalę zbóż (uprawę zbóż wykazywało 86% tych spółdzielni, a tylko 4,5% uprawę roślin przemysłowych). Natomiast utrzymywanie zwierząt gospodarskich deklarowało tylko 6%, w tym żadna bydła i tylko co 40-ta trzody chlewnej. Jednocześnie jednak większość tych spółdzielni była dobrze wyposażona w maszyny rolnicze. Na przykład całą gamę ciągników różnej mocy posiadało ponad 84% omawianych spółdzielni, kombajny zbożowe 70%, a 35% wieloczynnościowe agregaty uprawowe. Wskazywałoby to, że znaczna część omawianych spółdzielni liczyła na odbudowę produkcji rolnej w wypadku poprawy jej rentowności. Jednak, jak pokazuje praktyka, jest to bardzo trudne do zrealizowania. W związku z powyższym większość z nich prawdopodobnie przestanie istnieć jako spółdzielnie produkcji rolnej.

Podsumowanie

Spółdzielnie produkcji rolnej (SPR) z dużymi trudnościami dostosowywały się do twardych wymogów gospodarki rynkowej. Przez cały analizowany okres widoczny był proces ciągłego zmniejszania liczby spółdzielni, powierzchni gruntów rolnych w ich użytkowaniu, a w największym stopniu pracujących członków spółdzielni. Proces ten to rezultat nie tylko upadłości spółdzielni (głównie z powodów ekonomicznych), ale także przekształcania się w inne formy gospodarowania (np. w spółki prawa handlowego) oraz zmniejszania się liczby członków w istniejących spółdzielniach. Likwidacji ulegały przede wszystkim spółdzielnie mniejsze, słabsze ekonomicznie. Skala likwidacji rolniczych spółdzielni produkcyjnych (RSP) była znacznie mniejsza niż pozostałych spółdzielni. Tak duża skala zmniejszenia się sektora spółdzielni produkcyjnych to efekt nie tylko warunkowań zewnętrznych, zarówno społeczno-politycznych jak i makroekonomicznych, ale także kryzysu spółdzielczości jako formy gospodarowania oraz kryzysu członkostwa w spółdzielni, którego przejawem było powszechne dążenie do podziału majątku wspólnego i do maksymalizacji korzyści indywidualnych. W omawianym okresie, warunkach zaostrzającej się konkurencji, utrzymywały się na rynku z reguły SPR większe, silniejsze ekonomicznie, dobrze zarządzane, które potrafiły zrestrukturyzować i zmodernizować swoje przedsiębiorstwa. W rezultacie SPR, a zwłaszcza RSP, nie tylko utrzymały przewagę nad gospodarstwami indywidualnymi w zakresie wydajności jednostkowej roślin i zwierząt, ale nawet ją powiększyły. W związku z tym skala zmniejszenia udziału SPR w krajowej produkcji rolnej była znacznie mniejsza, niż udziału w użytkowaniu gruntów rolnych. Można więc stwierdzić, że w przededniu wejścia Polski do UE zdecydowana większość spółdzielni była dobrze przygotowana do konkurencji nie tylko na krajowym, ale także na wspólnym rynku rolnym UE. Jednak wciąż około 1/4 spółdzielni było słabych ekonomicznie, a perspektywy utrzymania się ich na trudnym rynku rolnym znikome.

Literatura:

1. Boczar K., Szelażak T., Wala F.: Węzłowe problemy przelomu w polskiej spółdzielczości rolniczej przy przechodzeniu do systemu gospodarki rynkowej. Fundacja im. Fridricha Eberta, Przedstawicielstwo w Polsce, Warszawa 1993.
2. Czyszkowska-Dąbrowska J.: Produkcyjne i ekonomiczne efekty działalności gospodarczej rolniczych spółdzielni produkcyjnych w latach 1981-84 [w:] Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w Polsce Ludowej. PWRiL, Warszawa 1988.
3. Czyszkowska-Dąbrowska J.: Efektywność gospodarowania w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych [w:] Efektywność gospodarowania w rolnictwie. IERiGŻ, Warszawa 1991.
4. Guzewicz W.: Spółdzielcze gospodarstwa rolne w warunkach gospodarki rynkowej. IERiGŻ, Warszawa 1992.
5. Guzewicz W., Zdzieborska M., Żarska A.: Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w warunkach gospodarki rynkowej (lata 1989-1998). IERiGŻ, Warszawa 2000.

6. Guzewicz W., Zdzieborska M., Żarska A.: Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w warunkach gospodarki rynkowej (lata 1989-2000). IERiGŻ, Warszawa 2001.
7. Guzewicz W., Kagan A., Zdzieborska M.: Procesy dostosowawcze w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych. IERiGŻ, Warszawa 2005.
8. Dmochowska H., Dyka S., Wąsowicz S.: Spółdzielczość polska w latach 1988-1981. Spółdzielczy Instytut Badawczy, Warszawa 1993.
9. Domagalski A.: Polska spółdzielczość po 14 latach transformacji ustrojowej – raport sytuacyjny [w:] Wczoraj, dziś i jutro naszego rolnictwa. II Kongres Rolnictwa Polskiego zorganizowany przez Polską Radę Rolną pod patronatem Prezydenta RP, Poznań 4-5 czerwca 2004.
10. Dzun W.: Gospodarstwa rolne w procesie transformacji systemowej (lata 1990-2002). Wieś Współczesna, nr 1, 2004.
11. Dzun W.: Państwowe gospodarstwa rolne w procesie przemian systemowych w Polsce. IRWiR PAN, Warszawa 2005.
12. Efektywność gospodarowania w rolnictwie. IERiGŻ, Warszawa 1991.
13. Gburezyk Sł.: Efektywność gospodarowania w rolnictwie [w:] Efektywność gospodarowania w rolnictwie. IERiGŻ, Warszawa 1991.
14. Jerzak M.: Działalność związków RSP [w:] Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w Polsce Ludowej. PWRiL, Warszawa 1988.
15. Podmioty gospodarcze w rolnictwie – schemat grupowania jednostek zaliczanych do działu „Rolnictwo”. Rocznik Statystyczny GUS, Warszawa 1993.
16. Rocznik Statystyczny Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej 1982. GUS, Warszawa 1982.
17. Rocznik Statystyczny Rolnictwa 1993. GUS, Warszawa 1994.
18. Rocznik Statystyczny Rolnictwa 1998. GUS, Warszawa 1999.
19. Rocznik Statystyczny Rolnictwa 2001. GUS, Warszawa 2002.
20. Rolnictwo i Gospodarka Żywnościowa 1986-1990. GUS, Warszawa 1992.
21. Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w Polsce Ludowej. PWRiL, Warszawa 1988.
22. Smoleński Z.: Oddziaływanie z zewnątrz na spółdzielnie produkcyjne [w:] Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w Polsce Ludowej. PWRiL, Warszawa 1988.
23. Systematyka i charakterystyka gospodarstw rolnych. PSR 1996. GUS, Warszawa 1998.
24. Strategia rolna dla Polski. Raport wspólny grupy zadaniowej Polski (EWG) Banku Światowego. Aneks 6: Spółdzielnie rolnicze. Warszawa 27 lipca 1990.
25. Użytkowanie gruntów, powierzchnia zasiewów i pogłowie zwierząt gospodarskich w 2003 r. GUS 2003.
26. Woś A.: Rolnictwo w gospodarce narodowej [w:] Analiza sytuacji produkcyjno-ekonomicznej w 1989 r. IERiGŻ, Warszawa 1990.
27. Woś A.: Kierunki i czynniki rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej. IERiGŻ, Warszawa 1991.
28. Wyniki produkcji roślinnej w 2002 r. GUS, Warszawa 2003.
29. Zwierzęta gospodarskie w 2002 r. GUS, Warszawa 2003.

WŁODZIMIERZ DZUN

Institute of Agricultural and Food Economics

-National Research Institute

Warszawa

AGRICULTURAL PRODUCTION COOPERATIVES IN THE PROCESS OF SYSTEM TRANSFORMATIONS

Summary

Agricultural Production Cooperatives (APCs) being in deep crisis adjusted to the hard conditions of market economy. Within the whole analysed period the process of continuous decline in the number of cooperatives could be observed, along with the decrease of the area of agricultural land utilised by these cooperatives, and – mostly – employed members of these cooperatives. Smaller, economically weaker cooperatives were the ones to be liquidated most often. Such a wide scale of the decrease in the number of cooperatives is an effect not only of external conditions, but also of the crisis of cooperative forms of management and crisis of the cooperative membership. In the conditions of growing competition mainly bigger, economically stronger cooperatives remained on the market – those which were well managed and which could carry out restructuring and modernisation.

At the threshold of Poland's accession to the European Union, vast majority of cooperatives (APCs in particular) was well prepared for competing not only at the domestic, but also at the Community common agricultural market. But still almost 25% of APCs remained economically weak and their perspectives of maintaining on the difficult agricultural market remained bleak.